

Joachim Bar

Sprawozdanie z posiedzeń naukowych Wydziału Prawa Kanonicznego ATK w roku akad. 1966/1967

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 10/3-4, 399-404

1967

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

O. JOACHIM BAR

SPRAWOZDANIE Z POSIEDZEŃ NAUKOWYCH WYDZIAŁU PRAWA KANONICZEGO ATK W ROKU AKAD. 1966/67

Staraniem pracowników naukowych Wydziału Prawa Kanonicznego ATK w Warszawie odbywały się co miesiąc w roku akad. 1966/67 posiedzenia naukowe pod przewodnictwem ks. prof. Mariana Myrchy, dziekana Wydziału. Po wygłoszonych referatach następowała dyskusja. Zostały wygłoszone następujące referaty:

1. Ks. doc. dr Joachim Roman Bar, *Ź badań nad rozwojem stanów doskonałości w Polsce* (dnia 20.X.1966).

Prelegent zreferował wycinek swoich badań, jakie od dłuższego czasu prowadzi nad rozwojem stanów doskonałości w Polsce, mianowicie omówił początki zgromadzenia benedyktynek samarytanek Krzyża Chrystusowego. Pełny tekst referatu ukaże się w „Prawie kanonicznym“ r. 1967.

2. Ks. dr Marian Żurowski, *Cechy charakterystyczne prawodawstwa kanonicznego w świetle posoborowych tendencji* (dnia 17.XI.1966). Referat ukaże się w „Prawie kanon.“.

3. Ks. dr Władysław St. Rymaryz, *Rozwój sądownictwa kościelnego od założenia Kościoła do VII wieku* (dnia 15.XII.1966).

Streszczenie: O fakcie sprawowania sądownictwa w łonie pierwotnego chrześcijaństwa mamy oderwane wzmianki najpierw w Listach św. Pawła, w Didache z końca I lub początku II w. oraz w pismach Tertuliana z III w. Dość liczne wzmianki dotyczące sprawowania sądownictwa kościelnego zawierają listy św. Cypriana z połowy III w. Znacznie więcej wiadomości o ówczesnym sądownictwie podają nam Didaskalia, które nie zawsze jeszcze jasno, ale już rozróżniają między sądownictwem karnym a cywilnym. Na podstawie wiadomości zawartych w Didaskaliach a uzupełnionych wiadomościami zawartymi w Konstytucjach Apostolskich możemy sobie wyrobić pojęcie jakimi zasadami kierował się Kościół w sądownictwie na wschodnich rubieżach państwa rzymskiego.

Po ustaniu prześladowań cesarze rzymscy uznali w zasadzie istnienie sądownictwa kościelnego jednak swoimi ustawami modyfikowali je a z czasem i znacznie ograniczali. Konstantyn W. w r. 321 i 331 zezwolił tak powodowi jak i pozwannemu a nawet gdy jedna strona wbrew drugiej tego zażądała, wnieść sprawę przed sąd biskupa i na nim porzestać. Jeżeli strony sporne obydwie były świeckie

kie, nie można ich było zmusić do poddania się sądowi biskupiemu, ale trzeba było na to ich zgody. Dla duchownych jednak sąd biskupi był wyłącznym i obowiązującym; pod karami kanonicznymi nie wolno im było udawać się do sądu świeckiego tylko do swego biskupa; tego zaś sprawę rozpatrywał synod. Późniejsi cesarze jurysdykcję biskupią w sprawach świeckich ograniczyli w ten sposób, że potrzeba było, aby obydwie strony sporne dobrowolnie do sądu biskupiego się udawały. Cesarz Justynian postanowił, że świeccy skargi swe na duchownych, zakonników i zakonnice mogą wnosić tylko do biskupa a na biskupa do metropolity. W r. 546 procedura została ponownie zmieniona. W sprawach cywilnych dopuszczono możliwość ponownego zbadania wyroku sądu biskupiego przez sąd świecki a nawet przeniesienia sprawy toczącej się przed sądem biskupim do sądownictwa świeckiego, jeżeli rozstrzygnięcie jej przez sąd biskupi zbyt długo się przeciągało.

W sprawach karnych sytuacja nie była jednolicie uregulowana. W państwie zachodnio-rzymskim Konstancjusz II przyznał biskupom przywilej, aby sprawy karne przeciwko nim wnoszone rozpatrywane były przez synody. Walentynian przywilej ten potwierdził, ale wątpliwym jest czy rozciągnął go również na pozostałych członków stanu duchownego. Według konstytucji Honoriusza z r. 412 prawdopodobnie postępowanie karne zarówno przeciwko biskupom jak i pozostałym duchownym winno toczyć się przed sądem kościelnym, jednakże w wypadku skazania i złożenia z urzędu duchownego mógł zastosować karę wobec niego sąd świecki. Przez nowelę Walentyniana III w r. 425 zacieśnienie sądownictwa biskupiego do sądownictwa polubownego dotyczyło również spraw karnych. Jednocześnie uchylony został przywilej biskupów do wyłącznego orzekania w ich sprawach karnych przez synod. Mogli jednak, prawdopodobnie z innymi duchownymi, w niektórych sprawach karnych dać się zastąpić przed sądem świeckim. W państwie wschodnio-rzymskim do czasu reform Justyniana w VI wieku, w sprawach karnych przeciwko duchownym właściwym był sąd świecki, jednakże przeciwko uznanemu za winnego duchownemu biskup obowiązany był do wydania orzeczenia depozycji, tak, aby sądownictwo świeckie nie było zmuszone do wykonywania kary przeciwko osobie duchownej. W r. 546 procedura została zmieniona. Biskup zarówno przed jak i w toku postępowania karnego a nawet po wyroku mógł przeprowadzić samodzielne dochodzenie i uzyskać prawo — w wypadku gdy miał zastrzeżenie przeciwko wyrokowi — poddania sprawy wraz ze sędzią świeckim osądowi cesarza. W sprawach czysto duchownych sądownictwo kościelne zostało nienaruszone.

Również pod względem organizacji brak jednolitego usystematyzowania. W postępowaniu sądowym obowiązywała zasada procesu skargowego aczkolwiek pojawiały się już zaczątki postępowania z urzędu. Sam proces opierał się na postępowaniu według norm prawa rzymskiego, jednakże rozwijał się swobodniej i prościej. Tok instancji był jeszcze płynny.

Sądownictwo kościelne, które za czasów Konstantyna posiadało swoje ogólnie uznane stanowisko również i w zakresie spraw świeckich, przez rozszerzenie się władzy państwowej doznało pod każdym względem ograniczenia. Kościół ze względu na okoliczności był zmuszony je tolerować, starał się przeciwstawić

się zaistniałej sytuacji faktycznej przez odpowiednie przepisy i zapewnienie klerowi wzmoczonej ochrony prawnej, z czego rozwinęło się *privilegium fori*.

4. Ks. dr Tadeusz P a w l u k, *Odnowa Mszy św. w świetle soborowej reformy liturgicznej* (dnia 19.I.1967).

Prelegent przedstawił historię Mszy św. rzymskiej, następnie odnowę liturgii mszalnej za pontyfikatu pap. Piusa XII i Jana XXIII, oraz nakreślił kierunki odnowy tejże liturgii po Soborze Watykańskim II. Pełny tekst referatu zostanie ogłoszony w roczniku „*Studia Warmińskie*“.

5. Ks. dr Jan Z u b k a, *Postępowanie administracyjne w procesie kanonicznym* (dnia 16.II.1967).

S t r e s z c z e n i e : W Kościele katolickim rozróżnia się potrójną władzę: ustawodawczą, sądowniczą i wykonawczą. Władza administracyjna stanowi część władzy wykonawczej i w szerszym znaczeniu odnosi się do rządzenia rzeczami, ludźmi i placówkami ludzkimi. Podmiotem jej są osoby fizyczne i osoby moralne prawne np. proboszczowie, kapituły, zakony, diecezje itp., a przedmiotem są rzeczy. Osoby tak fizyczne, jak moralne prawne mogą w pełnieniu swych obowiązków nie spełniać swego zadania i chociaż nie popełniają żadnego przestępstwa można im wytoczyć postępowanie administracyjne celem usunięcia z zajmowanego stanowiska względnie naprawy dotychczasowego stylu pracy. Postępowanie bowiem administracyjne ma na względzie przede wszystkim tę zasadę: „*Salus animarum suprema lex*“ (*Maxima Cura*), która obowiązuje we wszystkich poczynaniach całego Kościoła, jego hierarchii i tych wszystkich, którzy bezpośrednio mają prowadzić dusze do Boga. To prawo stworzyło zasadę trwałości na urzędzie duszpasterskim i to prawo wymaga, aby w razie zagrożenia dobra duchowego dusz odwoływano duszpasterzy-proboszczów z ich stanowisk.

W pierwszych wiekach Kościoła nie było znane postępowanie administracyjne w procesie kanonicznym. Duszpasterzy usuwano za karę z ich stanowiska w drodze zwyczajnego procesu karnego. Dopiero w XII wieku spotykamy po raz pierwszy usuwanie beneficjantów w drodze postępowania administracyjnego. W następnych wiekach aż do Soboru Trydenckiego (1545—1564) mamy o tym wzmianki, ale brak było ogólnych wyraźnych przepisów odnośnie formy tego postępowania. Dopiero Pius X (1903—1914) w swym dekreście „*Maxima Cura*“ z dnia 20. VIII. 1910 (CJC Fontes, V, s. 35—36) temu zarządził i określił przyczyny i formę tego postępowania. Te postanowienia prawie w całości przyjął Kodeks w kan. 2142—2185, lecz zatrzymał rozróżnienie na proboszczów nieusuwalnych i usuwalnych (kan. 454 § 2), które bierze swój początek we Francji z czasów konkordatu Napoleona, zawartego ze St. Apostolską 15.VII. 1801 r., a rozszerzyło się na sąsiednie kraje: Belgię, Holandię, Niemcy i z kodeksem Napoleona przeszło do innych krajów. Sobór Watykański I nie zarządził temu, bo był zajęty sprawami dogmatycznymi i nie został dokończony wskutek zaboru Rzymu, a Sobór Watykański II stoi na stanowisku stałości duszpasterskich stanowisk i znosi podział na proboszczów nieusuwalnych i usuwalnych i poleca zrewidować sposób postępowania przy ich przenoszeniu i usuwaniu.

W Kościele katolickim potrójna władza spoczywa w rękach jednego hierar-

chy: papieża w całym Kościele, a biskupa ordynariusza w całej diecezji. Nie ma podziału władz, jaki jest przestrzegany w państwach. W postępowaniu administracyjnym ordynariusz diecezji nie występuje jako strona, lecz jako przełożony, który musi czuwać, aby nic złego nie działo się duszom wiernych ze strony ich pasterzy. Postępowanie administracyjne jest właśnie tym środkiem, przy pomocy którego ordynariusz może szybko temu złu zaradzić. Postępowanie administracyjne ma swoje właściwości, a mianowicie: nie ma sporu, a nawet winy przynajmniej podmiotowej proboszcza; nie ma organu sądowego, bo ordynariusz występuje jako czynny podmiot tego postępowania lub z jego uprawnienia inna osoba np. wikariusz generalny lub oficjał sądu; nie ma winy podmiotowej proboszcza, bo tu nie chodzi o ukaranie winnego, lecz o dobro duchowe wiernych; musi być szybkie działanie i ma zachować to, co jest wymagane z prawa natury; nie ma wyroku, lecz dekret ze skutkiem dewolutywnym, od którego służy pokrzywdzonemu rekurs do St. Apostolskiej, a ściślej do Kongregacji Soboru. Zakresowo postępowanie administracyjne może przybierać wielorakie formy w zależności od materii o którą chodzi. Tok może być karno-administracyjny, gdy proboszcz popełnił jakieś przestępstwo, albo ściśle administracyjny, gdy ze strony duszpasterza nie ma żadnego przestępstwa.

Do przeprowadzenia postępowania administracyjnego potrzebny jest trybunał, który tworzy ordynariusz lub jego uprawniony delegat i egzaminatorzy i konsultorzy proboszczowie synodalni lub prosynodalni oraz notariusz. Wymienieni członkowie trybunału przed objęciem urzędu mają złożyć przysięgę *de munere fideliter adimplendo et de secreto servando* oraz uczestniczyć w obradach z głosem doradczym, bo brak ich w obradach powoduje nieważność postępowania, chociaż decydujący głos ma tylko ordynariusz — odwrotnie, niż wprowadzał dekret „*Maxima Cura*”, który przyznawał konsultorom *vocem decisivam* w tajnym głosowaniu.

Przyczyn do wytoczenia postępowania administracyjnego Kodeks w kan. 2147 § 2 wymienia przykładowo pięć: nieudolność lub trwała choroba; nienawiść ludu; utrata dobrego imienia; prawdopodobny występki tajny i zły zarząd majątkiem. Nie są to przyczyny jedyne. Wśród nich mogą jeszcze zaistnieć inne, których Kodeks nie przewidział, ale istnienie takich dopuszcza, kiedy używa terminu „*praesertim*”. Przyczyny te odnoszą się tak do proboszcza nieusuwalnego, jak usuwalnego. Oczywiście obaj się mogą bronić, przedstawiając świadków lub biegłych, albo dokumenty swej niewinności. Ordynariusz lub jego delegat w trybunale administracyjnym ma obowiązek obronę przyjąć, świadków lub biegłych przesłuchać, gdy to będzie uważał za konieczne, a dokumenty rozpatrzyć.

Sposób postępowania administracyjnego jest skrócony, bo dobro dusz wymaga szybkiego działania, aby zgorzenie i zło nie rozszerzyło się zbytnio i nie spowodowało większej szkody z powodu powolnego działania. Całe postępowanie składa się z pięciu stadiów: wezwanie do opuszczenia parafii, przedstawienie świadków i ewentualnie dokumentów obrony, narada trybunału co do dalszego postępowania, wydanie dekretu, rekurs od dekretu do Kongregacji Soboru.

Rekurs może zaczepić stronę merytoryczną, albo formalną. W merytorycznej rekurujący ma zwrócić uwagę, że dekret został wydany bez podstawy prawnej, bez przyczyny kanonicznej i bez dowodów prawnych. W stronie formalnej ma wykazać błędy, których ewentualnie dekret mógł się dopuścić i wskutek których jest nieważny, a mianowicie: dekret był wydany przez samego ordynariusza bez wysłuchania prawnych doradców; egzaminatorzy i konsultorzy proboszczów byli mianowani bez uchwał synodu, a po za synodem bez zasięgnięcia rady kapituły katedralnej; w postępowaniu brali udział doradcy, przeciw którym wytoczono ekscepcję uzasadnioną; proboszczowi nie podano zarzutów, ani powodów wytoczenia postępowania; nie dano również proboszczowi potrzebnego czasu do obrony; nie wzięto pod uwagę środków obrony proboszcza; doradcom nie pozwolono w odpowiednich stadiach postępowania wypowiedzieć się swobodnie, bo pozostawali pod przymusem i nie dano im akt procesowych do zapoznania się z nimi; w postępowaniu przeciw proboszczowi nieusuwalnemu ordynariusz nie przyjął rekursu o rewizję akt, przewidzianą kanonem 2153, chociaż ten rekurs został złożony w przepisany terminie.

Rekurujący ma rekurs złożyć w ciągu 10 dni po otrzymaniu wiadomości o treści dekretu i ma o tym powiadomić ordynariusza, który jest obowiązany przygotować akta do wysłania do St. Apostolskiej tzn. przełożyć na łacinę i ulegalizować. Rekurujący winien swój rekurs poprzeć osobiście lub przez swego pełnomocnika w Kongregacji Soboru w przeciągu miesiąca od złożenia rekursu u ordynariusza, chyba że ordynariusz dał mu dłuższy termin, bo np. nie mógł się szybko uporać z tłumaczeniem akt i przesłaniem ich do Kongregacji Soboru. Gdyby po upływie tego terminu rekurs nie został podtrzymany, to Kongregacja osądzi, że został zaniechany (kan. 1883 i 1886). Wniesienie rekursu nie zawiesza dekretu ordynariusza. Rekurujący ma się zastosować do jego treści i parafię opuścić, ale ordynariusz znowu podczas trwania rekursu nie może na stałe obsadzić opuszczonej parafii dopóki rekurs nie zostanie rozstrzygnięty (kan. 2146 § 3). Może tylko parafię czasowo obsadzić, aby dobro dusz wiernych nie poniosło szkody. Usuniętemu proboszczowi ma zabezpieczyć utrzymanie, aby nie cierpiał głodu.

W myśl Soboru Watykańskiego II sposób postępowania w przeniesieniu i usunięciu proboszczów z zajmowanych przez nich parafii może być przez biskupa dokonany, ale „servata quidem naturali et canonica aequitate”, ponieważ Sobór domaga się ich stałości w urzędzie duszpasterskim. Zasadę „Salus animarum suprema lex“ Sobór podtrzymuje, ale znosi rozróżnienie między proboszczem nieusuwalnym, a usuwalnym i nie przepisuje szczegółowego postępowania. Niewątpliwie w znowelizowanym Kodeksie sposób postępowania administracyjnego w procesie kanonicznym będzie szczegółowo unormowany

6. Powyższy referat został uzupełniony przez koreferat, który wygłosił ks. dr Antoni Stankiewicz (dnia 16.II.1967).

Prelegent zwrócił uwagę na brak norm ogólnych odnośnie postępowania administracyjnego w Kościele, a także podał kryteria, na podstawie których

można odróżnić sprawy mające być załatwiane na drodze administracyjnej od spraw które należy kierować na drogę sądową.

7. Ks. dr Józef Ryszard Łapínski, *Stosunek Kościoła rzymskokatolickiego do małżeństw mieszanych* (dnia 9.III.1967). Referat zostanie wydrukowany w „Prawie kanonicznym“.

8. Ks. doc. dr Bolesław Kumor, *Granice metropolii lwowskiej w okresie przedrozbiorowym* (dnia 11.IV.1967).

Referat jest fragmentem obszerniejszej rozprawy o organizacji Kościoła w Polsce, przygotowywanej do druku.

9. Ks. dr Stefan Sołtyszewski, *Konferencje biskupów* (dnia 11. IV.1967).

Autor omówił genezę i kompetencje Konferencji biskupów wg najnowszego prawa. Pełny tekst referatu został oddany do druku w „Prawie kanonicznym“.

10. Ks. dr Edward Sztąfrowski, *Zbiór posoborowego ustawodawstwa kościelnego* (dnia 26.IV.1967).

Prelegent przedstawił plan wydania dokumentów prawnych, które nagromadziły się od roku 1963 w związku z Soborem Watyk. II i działalnością posoborową Stolicy Apost. Zbiór tych dokumentów w języku polskim i łacińskim i jego kontynuacja jest konieczny dla nauki polskiej, ale przedstawia poważne trudności, gdy chodzi o jego przygotowanie. Prelegent przedstawił zasady, jakie należy zastosować przy opracowaniu projektowanego zbioru. W ożywionej dyskusji sprecyzowano bliżej niektóre sprawy poruszone przez Prelegenta i postanowiono opublikować wspomniany zbiór w „Prawie kanon.“ w 1968 r.

11. Ks. dr Gabriel Bartoszewski, *Początki zgromadzenia felicjanek* (dnia 11.V.1967).

Autor przedstawił na podstawie nieznanych materiałów źródłowych udział kapucynów warszawskich w XIX wieku w działalności zakonotwórczej, m.i. w powołaniu do życia zgromadzenia ss. felicjanek. Referat ukaże się w „Prawie kanonicznym“.

12. Ks. mgr Władysław Lis, *Stanowisko biskupów sufraganów w świetle dawnego prawa, Kodeksu i „Pastorale munus“* (dn. 11.V.1967).

W referacie omówiono rozwój instytucji biskupów pomocniczych, z podkreśleniem zmian, jakie wprowadziło najnowsze prawo. Referat będzie wydrukowany w „Prawie kanonicznym“.